№ 3.

Dodatek osobny przy Gazecie lwowskiej

z dnia 22. stycznia 1861.

Ustawa gminna z 17. marca 1849.

I.

Jak się dzielą mieszkańce wolnej gminy według ustawy z d. 17. marca 1849.

Dla uczestników przyszłej **wolnej gminy** najważniejszą przedewszystkiem jest rzeczą rozpoznać stanowisko jakie im ustawa w związku gminy wyznacza, ponieważ stosownie do stanowiska wymierzone zostały odpowiednie prawa i obowiązki. Nie wszystkim bowiem członkom gminy ustawa równych swobód przyzwala, ani też wszyscy członkowie równy i jednostajny udział biorą w sprawach komuny czyli **Społy** gminnej.

Z pomiędzy uczestników gminy odosobnia ustawa **obcych** w gminie czyli tak zwanych **gości** albo **przybyszów** od właściwych **członków** gminy; a między członkami rozróżnia właściwych **obywateli** od **przynależnych** do gminy czyli jak tu lud po wsi ich nazywa: od **Biesiadników** albo **Komorników**. Z tąd też właściwie będziemy liczyć trzech prawem różniących się mieszkańców w gminie: **Obywateli** gminy, **Biesiadników** w gminie, **Gości** czyli **Przybyszów** po gminach.

Obywatelem gminy zostaje każdy, kto w chwili obwieszczenia ustawy, pewny podatek opłaca, bądź od realności w obrębie gminy leżącej, bądź od rzemiosła albo zarobkowości jakowejś, jeżeli sam statecznie w tej gminie przebywał. Obywatelem gminy jest także kto otrzymał dyplom obywatelstwa honorowego, jak to po miastach bywa.

Jeżeli posiadłość jakiej realności w gminie przejdzie spadkiem z dziada na ojca, syna, wnuka; albo odwrotnie z syna na ojca lub dziada, to jest: w prostej linii zstępnej lub wstępnej, tedy posiadacz wymienionej realności staje się tem samem bez dalszych warunków obywatelem gminy, i nie potrzebuje osobnego wywodu by być przyjętym do związku społecznego gminy. Obywatelstwo jego urasta prawem dziedzictwa.

Lecz jeżeli posiadłość realności przechodzi acz prawem dziedzictwa ale nie w prostej linii, lub gdy się nabywa darem daru, albo przez kupno, wtedy nowy właściciel winien wprzódy starać się o przyjęcie do społy gminnej, nim mu wolno będzie używać praw obywatelskich ustawą przyzwolonych.

Biesiadnikami gminy są wszyscy, którzy do gminy należą. Ale iż według ustawy do **jednej** tylko gminy należeć wolno, z tąd też nie można jak tylko **jednej** gminy być biesiadnikiem. — Należy się zaś do gminy albo prawem **urodzenia** albo prawem **przyjęcia** do społecznego związku gminy, albo nakoniec prawem **stosunków** państwa.

Prawem **urodzenia** czyli **rodem** należą dzieci z **prawego** łoża, a to do tej gminy, gdzie ich rodzice zostawali członkami gminy. Z nieprawego zaś łoża dzieci tam przynależą, gdzie ich **Matka** była uczestniczką gminy.

Prawem **przyjęcia** do związku społecznego stają się członkami gminy ci obywatele państwa, których gmina sama własną uchwałą do swej społy przyjęła. Oprócz tego biesiadnikiem t. j. należącym do gminy staje się i wszelki **gość** albo **przybysz** byle był obywatelem państwa austryackiego, jeżeli bawił w gminie ciągiem lat cztery bez przerwy, chociażby był świadectwa czyli przyzwolenia pobytu nie posiadał, albo chociażby świadectwo pobytu jeszcze przed tym czasem zapadło było; co się wyraża: Jeżeli gość bez obrazy, albo jakto mówią, cichaczem był w gminie cierpianym." Także kobiety, wchodząc w śluby małżeńskie za którego z członków gminy, należą do rzędu biesiadujących w tej gminie, gdzie mąż zostaje.

Bezwzględnie zaś na ród i przyjęcie, jedynie ze względów politycznych państwa, udziela trwała posada urzędowania mieszkańcowi w gminie charakter biesiadnika tej gminy, gdzie urząd piastuje; a z tego względu są biesiadnikami gminy: urzędnicy państwa, oficerowie, urzędnicy z rangą oficerską, księża i nauczyciele publiczni. Niemniej też dzieci małoletnie, a to tam, gdzie rodzice ich za przesiedleniem się weszli w nowy związek gminy. Równie i dzieci z nieprawego łoża przynależeć będą tej gminie, dokąd ich matka w uczestnictwo gminy przyjętą zostaje; a kobiety tam gdzie ich mężowie stają się gminy członkami. Co do sierót pozostałych bez ojca i matki, te przynależą do tej gminy, do której ich rodzice w chwili zgonu należeli.

Podrzutki i dzieci znalezione stają się uczestnikami tej gminy w której je znaleziono.

Gmina w tej mierze obowiązaną jest utrzymywać dokładne członków swoich spisy czyli metrykę, otwartą do przejrzenia każdemu z członków.

Obcym czyli **Gościem** gminy jest każdy kto nie będąc członkiem, przebywa w gminie. W przyjmowaniu swych gości albo przybyszów gmina już dla tego winna być ostrożną, bo wszystkie osoby bezsposobne do pracy stają się ciężarem tej gminy, w której ostatni pobyt miały, jeżeli udowodnić trudno, do której właściwie gminy należą. Nawet **sieroty** po nich przynależą owym gminom w których się podczas zgonu rodziców znajdowały.

II.

Jakie prawa i obowiązki mają mieszkańcy wolnej gminy.

Ustawa z 17. marca 1849 nadała wszystkim mieszkańcom wolnej gminy **społem** pewne swobody, ale oraz wymierzyła z **osobna** dla każdej klasy t. j. dla Obywateli, Biesiadników i Gości, szczególne prawa i powinności obowiązujące wszystkich wzajemnie. — W niniejszem pokrótce je wyłożymy.

Spólne wszystkim uczestnikom gminy **swobody** wymienia ustawa temi słowy: „Wszystkim uczestnikom wolnej gminy przysłuża prawo **ochrony i policyjnego bezpieczeństwa** osoby i majątku w obrębie gminy, jakoteż prawo **uczestnictwa i pożytkowania z Zakładów** w gminie", jak np. szkół, instytutów dobroczynności, szpitalów, przedsiębierstw publicznych i tp.

Ale oprócz tych **swobód spólnych** wszystkim uczestnikom gminy, zapewnione ma sobie udzielnem prawem każda klasa **osobne swobody** właściwe ich mieniu, a odpowiedne zakresowi ich działania w gminie. I tak:

Przybyszom i gościowi, który się przyzwoicie zachowuje, a przytem zamożny jest w środki utrzymania, nie można odmówić doczesnego pobytu w gminie, jeżeli posiada wywód z kąd jest, a czas pobytu, na który mu świadectwo było wydane, jeszcze nie upłynął. Nawet wolno mu w tym względzie, w przypadku dotkliwej dla siebie uchwały ze strony gminy, odwołać się do urzędu powiatowego.

Biesiadnikom zaś przysłużające prawa idą wyżej. Każdemu bowiem biesiadnikowi gminy przysłuża bezwzględne prawo swobodnego przebywania w całym obrębie gminy, wolno mu nadto pożytkować z dóbr gminie społecznych, ale według prawideł będących u niej w obyczaju; mają prawo do zaopatrzenia w miarę potrzeb stanu i położenia swego; a do tych biesiadników, którym te wszystkie swobody przynależą, liczą się: plebani miejscowi, urzędnicy państwa, oficerowie i urzędnicy z rangą oficerską. A oprócz tego ci z biesiadników, którzy pewny stopień akademiczny osiągnęli, jako też nauczyciele publiczni, mają jeszcze prawo przystępować do wyboru Wydziału gminy.

Obywatelom wreszcie gminy udzieliła ustawa jeszcze wyższą przed innymi swobodę; bo oprócz swobód spólnych ogółowi całemu i swobód przysłużających biesiadnikom, jakie są: ochrona i bezpieczeństwo osoby i majątku, niezawisła siedziba i pożytkowanie z dóbr gminie społecznych, przyznane im zostało nadto prawo **czynnego i biernego wyboru**, to jest prawo czynne wyboru polegające na tem, że obywatelowi **wybierać** wolno, a bierne zać na tem, że **sam może być wybranym**. Przytem zastrzeżono jeszcze obywatelom stale w gminie swojej przebywającym, prawo zaopatrzenia w miarę dowiedzionej potrzeby ich stanu i położenia.

Stosownie do **swobod i praw ogólnych** wypływają **ogólne powinności**, do których mieszkańce gminy są obowiązani, a te są:

Wszyscy członkowie gminy obowiązani są wzajemnie ponosić wszelkie ciężary gminy. Ale goście jako też obywatele bawiąc za obrębem własnej t. j. w obcej gminie, obowiązani są ponosić tylko ciężary podatku krajowego jaki przypada na nieruchomy majątek.

Lecz co do prawnych stosunków prywatnych, i co do praw własności i pożytków służących całym klasom albo pojedyńczym członkom gminy, nie zachodzi żadna zmiana.

W ogóle zresztą **każdy** członek gminy obowiązanym jest przyjąć przypadły na siebie wybór Wydziałowego albo Zastępcy, niemniej też objąć powierzony sobie stopień w starszeństwie gminy, i pełnić wszelką inną bezpłatną posługę w gminie.

Odmówić **wcale** wypadły na siebie wybór mają prawo tylko wojskowi w służbie czynnej, plebani, urzędnicy państwa i osoby wieku przeszło lat sześćdziesięciu. Zaś odmówić przyjęcie zapadłego na siebie wyboru **jedynie** na period wyborczy następujący, mają prawo tylko te osoby, które w przeciągu poprzedniej pory wyborczej piastowały urząd przełożonego albo radźcy gminy, równie też osoby, które w trzech po sobie następujących porach wyborczych czynne były w posługach wydziału lub zastępstwa.

A kto bez złożenia tych powodów mimo dwukrotnego upomnienia wzbrania się przyjąć zaszczyt wyboru, ten **podpada** grzywnie 100 złr., i **traci** przy następującej porze wyborczej prawo obierania i być obranym.

III.
Jakim sposobem odbywają się wybory Wydziału i Przełożonego podług nowej ustawy gminnej.

Stosownie do ludności dzieli się najprzód wszystkich wyborców, to jest Obywateli miejscowych na dwa albo trzy **ciała wyborcze**, a potem wybierają z nich w równej liczbie tak zwani **Wydziałowi** i ich **Zastępcy**.

Ciała zaś wyborcze tworzą się według całkowitej sumy stałych podatków, opłacanych przez każdego z obywateli. Robi się zatem spis wszystkich obywateli z przypadającemi na nich podatkami; suma tych podatków dzieli się na tyle równych części ile ma być ciał wyborczych; poczem każde ciało wyborcze z osobna między sobą do wyborów przystępuje.

Podział ten uprzedni Obywateli na ciała wyborcze według sumy stałych podatków w tej zaś myśli jest przyzwolony, ażeby zamożniejszym obywatelom, opłacającym większe podatki bądź od gruntu, bądź od majątku, bądź od przemysłu przyczynić i większego wpływu na wybory członków wydziałowych.

Ale iż w ustawie paragrafy tyczące się wyborów, mogą się dla wielu nie jasne wydawać, postanowiliśmy, by wątpliwościom zapobiedz, postęp cały przykładem wyświecić i rozróżnić w nim troisty proceder.

Pierwszy proceder.

Wywód liczby Wyborczej przedwstępny.

Według §. 20. obowiązaną jest gmina utrzymywać dokładną **Metrykę**, w której spisani są tak **Obywatele** gminy z wykazem ich podatków, jako też i **Biesiadnicy** gminni; co zwykle idzie porządkiem numeru domów.

Z tej metryki układa się nowy spis Obywateli idąc zestępnie od najwyższego podatku wymienionego w rubryce aż do najniższego; co się nazywa sporządzeniem **Listy wyborczej**.

Dajmy! że gmina jakaś ma 180 obywateli, którzy ogółem 2,061 złr. stałego podatku płacą. — podatek najwyżej płacącego niech wynosi np. 84 złr. 12 kr., a najniżej kontrybującego 48 kr. — Gmina ta niech tworzy **trzy** ciała wyborcze.

Tedy całkowita suma 2,061 złr. stałego jej podatku, dzieli się na trzy równe części, co daje 687 złr. jako sumę przypadającą z osobna na każde ciało wyborcze w tej gminie.

Z tej sumy podatkowej wywodzi się liczba członków wyborczych w ten sposób: Zaczyna się od cechy podatkowej najwyższego kontrybuenta t. j. od 84 złr. 12 kr. i dolicza się podatek następujących kontrybuentów póty, aż się uzupełni suma 687 złr.; co dajmy że się w liście wyborczej przy dwunastym z kolei kontrybuencie, który 40 złr. np. płaci, uzupełnia. Z tego procederu to się wnosi: że liczba członków pierwszego ciała wyborczego jest 12, i że cecha podatkowa jego najwyższa jest 84 złr. 12 kr., a najniższa 40 złr.

Po wywodzie członków pierwszego ciała wyborczego, szuka się liczba członków drugiego w ten sam sposób; t.j. zaczyna się zliczać suma podatkowa począwszy z listy wyborczej od trzynastego, który dajmy! że płaci 39 złr. 59 kr., i dolicza się podatek kolejnych po sobie kontrybuentów, aż póki znowu się nie otrzyma suma 687 złr; co być może, że przypadło przy sześćdziesiątym czwartym z szeregu, płacącym za siebie np. 12 złr. podatku. Od trzynastego zaś zkąd się tu liczyć zaczęło, do sześćdziesiąt czwartego jest osób 52; więc się mówi: Liczba członków drugiego ciała wyborczego jest 52; cecha zaś podatkowa jego najwyższa jest 39 złr. 59 kr., a najniższa 12 złr.

Po uzupełnieniu drugiego ciała wyborczego, wiadomą już przez się zostaje liczba członków trzeciego ciała wyborczego; odliczywszy tylko pierwszych 12 i drugich 52 od ogółu 180 obywateli; a co w tym przypadku daje liczbę 116, z cechą między nimi podatkową najwyższą 12 złr., a najniższą 48 kr., według tego co się wyżej powiedziało.

Mamy zatem pierwsze ciało wyborcze złożone	z	12	obyw. gmin.
„ „ drugie „ „ „	z	52	„ „
„ „ trzecie „ „ „	z	116	„ „
razem . . .		180	„ „

Ale przyzwolmy, że w metryce gminy pomiędzy **Biesiadnikami** znajduje się w gminie: proboszcz, jakiś urzędnik państwa i jeden nauczyciel publiczny, którym nietylko że według §. 28 ustawy przysłuża czynne prawo wyboru, t. j. iż obierać mogą, ale według §. 39. ustawy liczą się wespół z członkami honorowemi, jeźli są jacy, do klasy kontrybuentów najwyższych. W danym więc przypadku liczyć będzie:

Pierwsze ciało wyborcze	15,
drugie „ „	52,
trzecie „ „	116,

razem . . . 183 Wyborców, a z cechą podatkową:

Na pierwsze ciało wyborcze	od 84 złr. 12 kr.	do 40 złr.
Na drugie „ „	od 39 „ 59	do 12 „
Na trzecie „ „	od 12 „ — —	do 48 kr.

Drugi proceder.

Wywód liczby Wydziałowej.

W danym przypadku, gdzie 183 członków gminy występuje z prawem wyboru, przypadnie według §. 44 ustawy wybrać 14 **Wydziałowych**; bo wszędzie gdzie liczba członków wyborczych **sta** nie dochodzi, nakazuje ustawa, by wydział składał się z niemniej jak ośmiu albo dziewięciu członków. Tam zaś, gdzie liczba członków wyborczych **stu** przechodzi, wybierać się ma od pierwszego sta, **dziesięciu** Wydziałowych, a na każdą liczbę dwudziestu następujących członków wyborczych **po jednym** Wydziałowym. Więc w danym przykładzie przypadnie:

na 100 pierwszych 10, a
na 83 dalszych 4
czyli razem stałych 14 Wydziałowych. Ale iż §. 58 ustawy każe z pośród nich wybierać Starszeństwo, mianowicie Przełożonego i przynajmniej dwóch Radców gminy, tedy tu ażeby liczba Wydziałowych przez ten wybór nie uszczuplała, należy według ustawy do niej dodać jeszcze 3; co czyni razem 17 Wydziałowych do wyboru przeznaczonych.

Ale liczba Wydziałowych powinna być według §. 46 ustawy dokładnie podzielną przez liczbę ciał wyborczych; a jeżeli nie jest, należy ją podnieść do najbliższej podzielności, a to iżby na każde ciało jednakowa liczba do wyboru przypadała. Tedy tu w naszym przypadku mając trzy ciała wyborcze, a liczbę wydziałowych 17, niedokładnie podzielną przez trzy, podwyższamy ją do 18.

Dalej! liczba **Zastępców** wynosić powinna połowę Wydziałowych **stałych**. W naszym tu przypadku było 14 stałych Wydziałowych, więc należałoby wybrać 7 zastępców; ale iż liczba 7 nie jest dokładnie przez trzy, t. j. liczbę ciał wyborczych podzielną, więc ją podnosi się do 9, ażeby na każde ciało otrzymać jednostajną ilość do wyboru. Tym tedy sposobem przypadnie na każde ciało wyborcze wybierać po 6 Wydziałowych, a po 3 Zastępców, czyli po 9 osób razem.

Trzeci proceder.

Wywód liczby wyborczej stanowczy.

Na mocy §. 40. ustawy powinno ciało **pierwsze** wyborcze przynajmniej trzy razy tyle wyborców, ile nań osób do wyboru przypada, w sobie zawierać; a ponieważ w danym tu przypadku do wyboru było osób 9 a ciało tylo 15 wyborców liczy, więc według przepisu trzeba tę liczbę uzupełnić, przyciągając 12 nowych wyborców, doliczanych z kolei listy wyborczej do drugiego ciała wyborczego, a to ażeby otrzymać liczbę wyborców 27, trzy razy większą niż liczba osób 9 do wyboru przeznaczonych. Tym sposobem powiększyło się ciało, pierwsze wyborcze o 12 osób; ale i suma ich podatkowa tem samem się podniosła.

Tu powstaje nowa rachuba! — Tych 12 przypożyczonych członków płaci stałego podatku, dajmy! 250 złr. Te wtedy 250 złr. przylicza się do pierwotnej sumy 687 złr. na pierwsze ciało wyborcze przypadającej, co czyni 937 złr. jako cechę podatkową stanowczą na pierwsze ciało wyborcze składające się z 24 Obywateli i 3 Biesiadników. Tę sumę . . . . 937 złr.
odciąga się od całkowitego podatku . . . . 2,061 „
a pozostająca suma . . . 1,124 „
rozdziela się według przepisu tego samego paragrafu na drugie i trzecie ciało wyborcze w równej części, co wypadnie po 562 złr. na każde z nich z osobna.

Łatwo będzie teraz ostateczną i stanowczą sporządzić listę wyborczą drugiego i trzeciego ciała wyborczego, zachowując tylko proceder pierwszy, a zaczynając od dwódziestego piątego z kolei w liście wyborczej zliczać sumę ich podatkową, aż do wysokości 562 złr. Z tego łatwo potem odszukać liczbę osób tym samym sposobem jak się szukało przy pierwszym procederze. Co dla przykładu w ten sposób złożyć się może:

Pierwsze ciało wyborcze ma	27	wyborców z cechą podatkową	937 złr.
Drugie może mieć np.	64	„ „ „ „	562 „
Trzecie zaś	92	„ „ „ „	562 „
co wszystko razem czyni	183	wyborców podatkujących stale	2061 złr.

Przynajmniej sześć tygodni przed wyborami należy listy te wyborcze sporządzić, i zostawić je otwarte w gminie do przejźrzenia każdemu.

Dokument spisanych list wyborczych obwieszcza się gminie publicznie, a ktoby widział w nich uchybienie jakie, ma na to 14 dni czasu, by wniósł uwagi swoje. Wniesione w porę uwagi starszeństwo gminy rozpoznaje i rozstrzyga najdalej w sześciu dniach, a to, co uchybieniem osądzi, natychmiast prostuje. — A jeżeliby odmówiono sprostowania, tedy wolny jest rekurs do władzy urzędu powiatowego, lecz powinien być najpóźniej do trzech dni założony.

Czternaście dni przed wyborami nie wolno już podejmować żadnej odmiany w listach wyborczych.

Gdy zaś czas wyborów nadejdzie, zbierają się ciała wyborcze z osobna, i każdy, kto ma głos z prawa, obiera z wybieralnych członków gminy kogo chce, i bez względu, do którego by ciała wyborczego kandydat jego należał. Ale z tąd wydarzyć się może, że ktoś w kilku ciałach wyborczych równocześnie mógłby być obrany Wydziałowym albo Zastępcą; wtedy powinien Wybrany natychmiast sam oświadczyć, którego ciała wybór przyjmuje.

Sam zaś porządek wyborów idzie tym sposobem:

W sam dzień wyborów zasiada **komisya wyborcza**, t. j. **starszeństwo gminy z ludźmi zaufania**, i porównywa przybyłych wyborców gminy kolejno z listą każdego ciała wyborczego, odłącza tych, którzy głosu nie mają, a zaś spisuje w osobną listę wszystkich innych, którym z prawa głosować wolno, i obwołuje wybory.

Wtedy każdy wyborca za siebie ogłasza przed komisyą, kogo sobie życzy mieć wybranym, i wymienia przytem tyle osób, ile wydziałowych i zastępców z rachuby uprzedniej na to ciało przypadło. Wybór swój wymienia w **głos i jawnie** w obec całego zgromadzenia, a to co wyrzekł, wnosi się do protokołu wyborczego. Ktoby do wyborów nie stanął, lub głosu swego nie wniósł do protokołu, tego się uważać będzie, że się zgadza na rezultat wyborów.

Ci, którzy przy tych wyborach otrzymają **względnie** to jest w porównaniu do drugich najwięcej głosów za sobą, zostają Wydziałowymi lub Zastępcami z wyboru gminy. Prezydujący przy komisyi wyborczej obwieszcza ich imiona zaraz po obliczeniu wszystkich głosów. Lecz jeżeliby wypadły wybory podwójne, t. j. jedną i tę samą osobę obrano w jednem ciele i drugiem, albo gdyby Wybrany dla słusznych powodów nieprzyjął wyboru, albo wreszcie, jeżeli padł wybór na kogoś, którego prawo uchylić każe, lub zpod wyborów wykluczyło, wtedy na jego miejsce obwołuje się natychmiast nowy wybór i ciało wyborcze niezwłocznie doń przystępuje.

Wybieralności zaś odmówiła ustawa: małoletnim, wojskowym w służbie czynnej, urzędnikom i sługom gminy, ubogim żyjącym z zaopatrzenia, czeladzi i najemnikom dziennym i tygodniowym, jako też cudzoziemcom bez obywatelstwa austryackiego. A zaś wykluczeni zostają: opieszali dłużnicy gminy, i ci, którzy jeszcze z powierzonego sobie zarządu jakowegoś w gminie rachunków nie złożyli; niemniej, których majątek popadł pod krydę, albo których się z toku sprawy krydalnej jeszcze niewinność nie okazała; z resztą których uznano winnymi czynu hańbiącego.

Gdy się więc uzupełnią wybory, komisya wyborcza zatwierdza swoim podpisem protokóły, zbiera wszystkie doń należące wywody, i składa je w archiwum gminy.

Po dopełnieniu tej czynności zbierają się **nowo mianowani** wydziałowi w grono, i wybierają z pośród siebie **większością absolutną** starszeństwo gminy, składające się z **Przełożonego** i przynajmniej **dwóch Radźców** gminy. Przestrzega jednak w tej mierze ustawa, by członkowie starszeństwa nie byli między sobą ani krewni ani spowinowaceni. Niewolno zatem zasiadać w starszeństwie społem ani ojcu z synem, ani dziadowi z wnukiem, ani teściowi z zięciem i tp.

Dopiero po rozpoznaniu, że wybór ich odpowiada zupełnie przepisom prawa, składa obrane Starszeństwo przysięgę w obec zgromadzonego wydziału w ręce najstarszego z członków wydziałowych, dokument złożonej przysięgi składa się u władzy urzędu powiatowego, a wolna gmina stanęła w zupełnej organizacyi swojej.

IV.

Wydziału jako reprezentanta gminy czynności i obowiązki.

Wydział gminy reprezentuje czyli wyobraża gminę samą, która go wolną swą wolą obrała w całej zupełności, a powagi jej najprzód tem dopełnia, iż sam z pośród siebie wybiera **Burmistrza** i **Radźców** czyli tak zwane **Starszeństwo** gminy, a przytem przez cały ciąg trzyletniego zakresu ich urzędowania prowadzi nadzór nad nimi, zasiadając przy obradach, i wpływając na ich postępowanie. On jest stróżem i obrońcą wolnej gminy, jej ochroną bo ma moc przestrzegać wszelkiej dowolności, ukracać wszelkim samowolnościom, bo jemu przypisała ustawa dozór nad administracyą majątku gminy, jemu powierzyła zastępstwo interesów wszystkich członków; czuwać zatem musi nad dobrem całej komuny, utrzymywać i mnożyć majątek gminy, a wszelkiemu zmarnowaniu zapobiegać. Wielkie jest zatem znaczenie i powaga Wydziału, równie w osobie **członków** stałych jako ich **zastępców**. Ale urząd ich jest bezpłatny.

W szczególności **obowiązki** wydziału są następujące: Przedewszystkiem przestrzegać winien, ażeby gminie w niczem z jej swobód nieuszczuplono, ani w majątku uszczerbku nie wyrządzono; a przytem czynnie przykładać starania we wszystkiem, co dobro członków gminy społeczne wymaga. Więc obowiązany jest sporządzić i utrzymać dokładne spisy czyli inwentarze całego, ruchomego i nieruchomego majątku, z wykazem wszelkich praw, jakie w tej mierze gminie przysłużają. A księgi te mają zostawać **otwarte** dla każdego członka gminy i nikomu przejźrzenia onych odmówić nie wolno.

Szczególniej nad tem Wydział czuwać winien, ażeby dochodowy majątek gminy cały jak najkorzystniej mógł być użyty. Ale tu winniśmy sprostować mylne niektórych gmin zdanie, które sądzą, że majątek i mienie komuny jest własnością spółczesnych członków gminy, i że byle im się podobało, wolno jest majątek ten zbywać, dzielić lub według ich własnego widzimisię obracać. Ustawa wyrzekła, że posiadaczem dóbr jest **Gmina sama** jako osoba moralna, ale nie jej ówcześni pod tę lub ową porę członkowie, i wyraźnie jak najostrzej zabroniła majątek i dobra gminy sprzedawać lub też dzielić polubownie. Tylko w przypadku ważnych i dowodnych potrzeb zezwolenie w tej mierze nastąpić może, a to samego **sejmu krajowego** jedynie.

Wydział gminy przestrzegać jest obowiązany, ażeby żaden członek gminy nie odnosił z dóbr społecznych korzyści większych, jak ile do pokrycia swych potrzeb zwyczajnych jemu należeć może. — Takie przypadki zachodzić mogą np. przy użyciu pastwisk, na któreby rzeźnik chciał bydło swe rzeźne wypędzać; albo przy zrębach leśnych, w czemby sobie browarnik lub propinator chciał więcej nad własną potrzeb zwyczajną pozwalać; albo przy wydzierżawianiu dóbr gromadzkich, gdzieby ktoś sam wyłącznie wydzierżawiać dla siebie zamyślał i tp. Ale jeżeliby który z członków chciał większych nad własną potrzebę korzyści, tedy winien jest składać do kasy stosowną opłatę, która będzie stanowić stały dochód gminy.

Jeżeli dochody przewyższać będą wydatek, a po rocznym obrachunku ocali się jakowaś przewyżka, tedy należy ją użyć z pożytkiem. I gdyby nie przychodziło np. obrócić jej na pewny fundusz, tedy dolicza się do kapitału z majątku pierwotnego gminy. A Wydział czuwa nad tem by starszeństwo gminy w tym duchu rzeczy dopełniało; jakoż z prawa obowiązanym jest domagać się po przełożonych gminie jako też po administratorach, ażeby mu składano ro-

*

czne rachunki, tak z obrotu pieniędzy nie mniej jak z zarządu dóbr samych. Te rachunki i regestra Wydział przetrząsa i po ścisłem przepatrzeniu wydaje świadectwa starszeństwu i administracyi zakładów.

Do przetrząsania rachunków i rozpoznania słuszności zapowiedzianych na rok następny obrotów może Wydział mianować cenzorów i wyznaczać komisyę, która mu z czynności swojej zdawać winna sprawę. Wtedy na zasadzie rozpoznanych rachunków i inwentarzów ustala Wydział obroty pieniężne na rok administracyjny następujący, według zestawienia dochodów i wydatków, jakie mu przełożony gminy przedstawił.

Jeżeliby się pokazało, że dochody nie pokrywają wydatków, w takim razie obowiązanym jest Wydział albo utworzyć źródło nowych przychodów, albo ubytek rozłożyć na członków gminy w miarę podatku przez nich opłacanego. Ale rozłożyć niedobór wolno mu w tym tylko razie, jeźli danina nie będzie przechodzić dziesiąty procent podatku stałego, albo pietnasty niestałego, jaki gmina rocznię opłaca; inaczej rozkład zawisł od zezwolenia zastępstwa obwodowego. A zaś, jeźliby nakład dochodził 15% podatku stałego, albo 20% niestałego, wtedy zawisł za uchwałą wszystkich członków gminy uprzednią, jedynie od wyraźnej ustawy samego sejmu krajowego.

Wydział oznacza ilość i płacę sług i urzędników gminy; mianuje organa administracyi przy wszystkich instytutach gminy, chyba, że zakład który będzie z prawa lub umowy przynależał jakiej trzeciej osobie; mianuje z resztą całą służbę gminną, wyznacza im pobory, i postanawia jakie mają być udzielane wynagrodzenia lub koszta podróży tak dla starszeństwa jako też dla innych do posług w gminie wezwanych osób. Przytem albo wyznacza osobnego kasyera, albo porucza zarząd kasy któremu z członków gminy a biegłemu w rachunkach; lecz w tym razie jednemu z Wydziału powierza klucz drugi. Z obowiązku jednak sam zawsze Wydział czuwa nad kasą, zatem winien jest kilkakrotnie do roku przez komisarzy swoich przetrząsać i szkontrować kasę gminy w sposób jak zwyczaj niesie.

Niemniej przysłuża Wydziałowi prawo prowadzenia nadzoru nad całą administracyą instytutów, jako też wyznaczania komisyi rozpoznawczej, jaki był cały tryb postępowania Starszeństwa gminy. Ale przytem obowiązanym jest wyznaczać sumy pieniężne potrzebne na zakłady służące do utrzymania pokoju publicznego i bezpieczeństwa, nawet odpowiedzialnym w obec prawa zostaje za opieszałość lub zaniedbanie w tej mierze. Do tego winien jeszcze wydział wyznaczać pewne sumy z kasy gminnej na pokrycie wydatków przy zakładach dobroczynności, jeżeli fundusze zwyczajne byłyby niedostateczne, albo gdyby wcale na nich zbywało. Ale wyznaczając sumy jakiekolwiek, pozostaje mu w wszelkim względzie prawo stanowcze, w jaki sposób najlepiej mają być użyte, a oraz i władza prowadzenia głównego nadzoru nad wszelkiem przedsiębierstwem, jak np. budowaniem dróg, korczowaniem lasów, upładnianiem pól i roli i tp. A w tej mierze mocen jest postanawiać komisye, któreby mu były w stanie udzielać wniosków i rady najlepszej, do czego upoważnionym jest wzywać polubownie ludzi biegłych w tych rzeczach, o które sprawa się toczy. Nawet jeźli sądowy tok spraw wymaga patrona, mocen jest go mianować; i gdyby w ciągu trzylecia swego, miejsce burmistrza albo Radźcy gminy zawakowało, przystępuje w ciągu czterech tygodni do nowego wyboru.

W ręku zatem Wydziału polegają swobody i prawa Gminy; więc też gmina sobie sama uchybi, jeźli do wyboru Wydziałowych bezoględnie przystąpi.

W y k a z

produkowanych, wprowadzanych i wywożonych gorących napojów we Lwowie w latach od roku 1846 po koniec 1857.

W latach	Wino		Wódka		Piwo						Miód
	wprowadzone		wprowadzona		wprowadzone		wyrabiane na miejscu		wywiezione		sycony na miejscu
	Wiadra	Miary	Wiadra	Miary	Wiadra	Miary	Wiadra	Miary	Wiadra	Miary	Garnce
1846	4,166	18 1/4	9,518	11 2/:	17,259	35 1/:	68,895	1	—	—	111,203
1847	4,216	4	11,309	28	19,216	1	61,340	5	—	--	131,249 3/4
1848	4,135	16 2/4	9,511	2 2/:	18,631	4	62,718	3	—	—	113,217 3/4
1849	3,582	18 2/4	12,041	16 2/:	18,470	2	61,677	8	—	—	105,586 3/4
1850	4,309	34 1/4	9,316	24	19,602	38	63,406	18	—	—	107,322 3/4
1851	4,332	11 2/:	10,415	9 2/:	18,987	32 2/:	59,179	25	—	—	110,249 3/4
1852	4,381	8 3/:	7,690	31	20,111	13 3/:	57,635	35	—	—	49,761 1/4
1853	3,876	21	16,396	38 2/:	18,369	39 1/:	66,449	10 2/:	—	—	93,936
1854	4,998	35	15,647	17 1/:	12,826	3	58,497	15 2/:	—	—	108,482 2/4
1855	7,768	9	16,521	17	10,297	9	45,239	38	396	30	142,761
1856	5,372	35	14,315	2 2/:	7,745	7	53,772	10	411	41 2/:	148,496 1/4
1857	4,124	12	8,481	38	9,218	35 2/:	59,425	29 3/:	599	11 2/:	129,839
Razem . . .	55,264	24	141,165	30 1/:	190,736	10 1/:	718,236	30 3/:	1407	41	1.352,105 3/4

Żupy solne w Galicyi i na Bukowinie.

Wywar i przedaż soli w listopadzie 1860 i 1859.

(Obacz Nr. 51 Dodat. tygod. z roku 1860 T. X.)

W y w a r.

	W listopadzie 1860.	W listopadzie 1859.
	cetnarów:	cetnarów:
W Galicyi	49,662 7/100	57,090 61/+
Na Bukowinie . . .	2,987 21/+	3,375 85/+
Razem	52,649 28/+	60,466 46/:+

W listopadzie 1860 w Galicyi . . . . . mniej 7428 54/+

„ „ „ na Bukowinie . . . . mniej 388 63/+ Cet.

P r z e d a ż.

	W listopadzie 1860.	W listopadzie 1859.
	cetnarów:	cetnarów:
W Galicyi	49,465 70/:	58,020 10/:
Na Bukowinie . .	2,476 95/:	2,899 65/:
Razem	51,942 65/:	60,919 75/:

W listopadzie 1860 w Galicyi . . . . . mniej 8,554 40/:

„ „ „ na Bukowinie . . . mniej 422 70/: Cet.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. Drukarni rządowej.